

Bogdan Wołkowski znów najlepszy

Dwunastokrotny mistrz świata w trikach bilardowych pokonał w finale Ziemowita Janaszka

W Galerii Echo w Kielcach odbyła się decydująca walka o mistrzostwo Polski w trikach bilardowych. Triumfował dwunastokrotny mistrz świata Bogdan Wołkowski z Jaworzna, pokonując - podobnie jak przed rokiem - Ziemowita Janaszka z Kielc.

Rywalizacja bilardzistów wywołała duże zainteresowanie w Galerii Echo i śledziło ją wielu kibiców. Uczestników finału wyłoniły eliminacje i pojedynki półfinałowe. W pierwszym starciu o finał Janaszek okazał się nieznacznie lepszy od Karola Skowerskiego z Nosanu Galeria Echo Kielce. Z Wołkowskim pasjonującą półfinałową walkę stoczył inny gracz Nosanu Galeria Echo Bartosz Rozwadowski, a o tym że obrońca tytułu awansował do finału, zdecydowały dopiero ostatnie triki.

W decydującej rozgrywce Wołkowski musiał się sporo napracować by ograć Janaszka. – Widać, że Ziemowit robi wielkie postępy. Łatwo dziś nie było - przyznał Wołkowski.

Finał mistrzostw Polski w trikach poprzedził mecz pokazowy na inaugurację obcho-

dów XX-lecia Świętokrzyskiego Stowarzyszenia Bilardowego, w którym zagrali sześciokrotny mistrz Polski Nosan Galeria Echo Kielce i Gwiazdy Polski. W drużynie gwiazd prowadzonej przez Marcina Krzemińskiego, honorowego prezesa Polskiego Związku Bilardowego zagrali: Ewa Bąk (MUKS IKS Tarnów – wielokrotna medalistka mistrzostw Polski), Bogdan Wołkowski, Mariusz Skoneczny (Duet Tomaszów Mazowiecki, mistrz Europy i zwycięzca rankingu Polski 2013) i Sebastian Batkowski (wicemistrz świata juniorów 2013). Kielczanie prowadzeni przez trenera Marka Karlikowskiego grali w składzie: Katarzyna Wesołowska, Michał Turkowski, Karol Skowerski i Bartosz Rozwadowski. Mecz do dziesięciu wygranych partii, w myśl zasad, które w tym sezonie obowiązywać będą w rozgrywkach pierwszej ligi Polskiej Ligi Bilardowej, wygrali kielczanie 10:6.

Sławomir STACHURA

INTERNET

Zobacz >
Zdjęcia z mistrzostw Polski w Galerii Echo na
WWW.ECHODNIA.EU



Bogdan Wołkowski obronił mistrzostwo Polski w trikach bilardowych.

Działowski skoczył po rekord województwa

Od mocnego uderzenia zaczął 2014 rok Jan Działowski. Utalentowany zawodnik KKL Kielce ma mityngu w Warszawie ustanowił halowy rekord województwa świętokrzyskiego młodzików w skoku o tyczce.

Podopieczny Agnieszki Wróny uzyskał wynik 3,40 metra, który jest o 2 centymetry lepszy od jego poprzedniego rekordowego rezultatu z grudnia 2013 roku. Na zawodach tych z dobrej strony pokazały się też jego klubowe koleżanki. Liwia Majchrzak zaliczyła wysokość 2,80 m, a Katarzyna Białogońska 2,40 m.

Świętokrzyscy lekkoatleci startowali także na zawodach w hali RKS w Łodzi. Najlepiej wypadł Paweł Switek, który przygotowuje się do halowych mistrzostw kraju. Zajął trzecie miejsce w biegu na 600 m z czasem 1.23,94. Inny zawodnik Żaczka Połaniec Mateusz Gad wygrał finał B biegu na 60 m z rezultatem 7,23, a na 300 m uzyskał rezultat 38,27. W Łodzi startowały dwie inne podopieczne trenera Sławomira Szydłowskiego. Paulina Witek dystans 600 m pokonała w czasie 1.51,03, a Gabriela Kazberuk 1.58,04.

/dor/

Lubię wyzwania

Nasza olimpijska nadzieja w boksie Sandra Drabik ostatnio driftowała na torze w Miedzianej Górze, jeździła też na gokartach

Sandra Drabik święta Bożego Narodzenia i sylwestra spędziła w rodzinnych Kielcach. Wkrótce zaczynają się już zgrupowania, na których będzie się przygotowywać do bardzo ważnych startów, zarówno w boksie, jak i w kick boxingu.

Dorota Kulaga: * W 2014 roku czeka cię dużo startów. Które będą najważniejsze?

Sandra Drabik: - Najpierw czekają mnie mistrzostwa Polski, później Turniej Feliksa Stamma, ale najważniejsze będą dwie kolejne imprezy - mistrzostwa Europy i świata. Trzeba tak trenować, żeby dwa razy w roku mieć szczyt formy. Do tego dochodzą jeszcze zawody w kick boxingu. Ten sezon zapowiada się bardzo pracowicie.

* Będiesz walczyć w kategorii 51 kilogramów?

- Tak, w kategorii olimpijskiej. W styczniu zaczęliśmy ostre treningi. W okolicy Kielc będziemy szukać sparringpartnerów, głównie chłopaków. Na razie sparuję między innymi w klubie Rushh Kielce, z Tomkiem Karysiem, czasem z jego bratem. Oni są w podobnej wadze do mojej.

* Na igrzyska w Londynie nie pojechałaś, ale były one raczej w sferze marzeń. Olimpiada w Rio de Janeiro wydaje się być realna.

- Przed igrzyskami w Londynie numerem jeden w mojej wadze była Karolina Michalczyk, ja byłam po to, żeby jej

pomóc w przygotowaniach. Poza tym wydaje mi się, że nie tyle fizycznie, ile mentalnie nie byłam przygotowana do startu w igrzyskach. Do takiej imprezy trzeba być gotowym w stu procentach, zarówno fizycznie, jak i psychicznie. Do Rio jest jeszcze trochę czasu. Na pewno będę bardziej dojrzała jako zawodniczka. To jest wyzwanie i wierzę, że mu sprostatam. Wiadomo - start na olimpiadzie byłby spełnieniem sportowych marzeń.

* Studia i treningi pochłaniają sporo czasu. Masz jeszcze czas na hobby, na pozasportowe zainteresowania?

- Staram się go znaleźć. Czasami chodzę na gokarty. Zawsze znajduję chwilę dla przyjaciół i znajomych, właśnie wybieramy się na lodowisko. Na basen też lubię chodzić, zazwyczaj wybieram się tam z siostrą. Ostatnio miałam też okazję driftować (drift to technika jazdy pojazdem w kontrolowanym poślizgu - przyp. red.) na torze w Miedzianej Górze. Pojechałam ze znajomymi, którzy znają to środowisko. Pozwolili mi się przejechać, oczywiście, jako pasażerka, która nic nie mówiła, bo była w szoku. Ale nie boję się dużych prędkości. Lubię, jak jest adrenalina, lubię mocne wyzwania. Mam jeszcze jeden cel - chciałabym skoczyć ze spadochronem. Miałam to zrobić na 25 urodziny, ale pewne sprawy pokrzyżowały mi te plany. Może uda się na 26 urodziny.

* Dziękuję za rozmowę.

Dorota KUŁAGA
kulaga@echodnia.eu



Sandra Drabik

Ma 25 lat, jest zawodniczką Sportowego Klubu Kick Boxing Kielce. W 2013 roku zdobyła mistrzostwo świata w kick boxingu w odmianie low kick w Brazylii, była też trzecia na Mistrzostwach Unii Europejskiej w boksie na Węgrzech. Jest studentką fizjoterapii na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Fot. Dorota Kulaga

Dobrze grali kadrowicze z Vive Targi Kielce

Nie tylko polscy kadrowicze z Vive Targi Kielce (Sławomir Szał, Krzysztof Lijewski, Karol Bielecki, Piotr Chrapkowski i Piotr Grabarczyk) szlifują formę przed mistrzostwami Europy, które w niedzielę, 12 stycznia, rozpoczynają się w Danii. Do imprezy szykują się też kieleccy obcokrajowcy.

Chorwacja w ramach przygotowań do Euro rozegrała u siebie dwa towarzyskie mecze z Tunezją. Podopieczni

selekcjonera Slavko Goluzy wygrali pierwszy mecz 31:24, a bardzo dobre spotkanie rozegrali skrzydłowi Vive Targi Kielce - Manuel Strlek i Ivan Cupić, którzy rzucili po pięć bramek. Kołowy Zeljko Musa zdobył dwie bramki, bez gola był Denis Buntić. Dobrze w bramce Chorwatów prezentował się Venio Losert.

W drugim meczu znów wygrali Chorwaci 24:20. Cupić zdobył pięć bramek Strlek i Musa po trzy, a Buntić

jedną. W bramce stał również Losert i miał kilka udanych interwencji.

W drużynie Islandii błyszczał natomiast skrzydłowy kieleckiej drużyny Thorir Olafsson. Islandczycy pokonali najpierw w turnieju towarzyskim Rosję 35:34 - naszego grupowego rywala z mistrzostw Europy, a Olafsson zdobył pięć bramek. Taką samą skutecznością „Totti” wykazał się w drugim meczu turnieju, w którym Islandia pokonała Austrię 30:22.

/SAW/

Nasze młodzieżowe drużyny grały na Słowacji

Drużyny juniorów młodszych Vive Targi Kielce i KSSPR Końskie wzięły udział w turnieju piłki ręcznej Kempa Cup 2014 w słowackim mieście Preszów. Kielecki zespół zakończył rozgrywki na miejscu czwartym, a konecki na szóstej pozycji.

Nasze zespoły rywalizację rozpoczęły w dwóch innych grupach. Drugie miejsce w grupie A zajęło Vive Targi Kielce, a trzecie w grupie B KSSPR Końskie. Obie drużyny spotkały się w ćwierćfinałowym pojedynku. Po regulaminowym czasie gry utrzymywał się remis 13:13, więc ten pojedynek musiał zostać rozstrzygnięty w rzutach karnych, z których zwycięsko wyszło Vive Targi Kielce, wygrywając 3:2. Zespół z Kielc przegrał półfinałowe spotkanie ze słowackim zespołem ŠKP Bratislava I 11:12 i mecz o trzecie miejsce ze słoweńską drużyną RK Krsko 19:20, ostatecznie zajmując czwarte miejsce w rozgrywkach. Ekipa z Końskich zakończyła

turniej na szóstej pozycji. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Michał Grabowski z Vive Targi Kielce, który znalazł się także w najlepszej siódemce. Do najlepszej siódemki wybrano także Patryka Mastalerza z KSSPR.

Wyniki grupy A: Vive Targi Kielce - FTC-PLER Malév Budapest I 21:12, RK Krsko - Vive Targi Kielce 16:12, Vive Targi Kielce - MKS PM Tarnów 16:18, Vive Targi Kielce - ŠKP Bratislava II 20:11, Vive Targi Kielce - WHC Vardar SCBT 24:5. **Klasyfikacja grupy A:** 1. FTC-PLER Malév Budapest I, 2. Vive Targi Kielce, 3. MKS PM Tarnów, 4. RK Krsko, 5. Tatran Prešov Spol (Słowacja), 6. ŠKP Bratislava II, 7. WHC Vardar SCBT.

Wyniki grupy B: KSSPR Końskie - HC Celje Pivovarna Laško (Słowenia) 13:14, KSSPR Końskie - HC Spartak Varna (Bułgaria) 23:13, KSSPR Końskie - FTC-PLER Malev Budapest II (Węgry) 14:14, KSSPR Końskie - Varėnos Sporto Mokykla (Litwa) 17:16, KSSPR Końskie - HA Budapest Központi Sportiskola (Węgry) 21:16, KSSPR Końskie - ŠKP Bratislava I (Słowacja)

13:13. **Klasyfikacja grupy B:** 1. Varėnos Sporto Mokykla, 2. FTC-PLER Malév Budapest II, 3. KSSPR Końskie, 4. HC Celje Pivovarna Laško, 5. HC Spartak Varna, 6. HA Budapest Központi Sportiskola, 7. ŠKP Bratislava I.

Ćwierćfinał: Vive Targi Kielce - KSSPR Końskie 13:13, w karnych 3:2. **Mecz o prawo gry o piąte miejsce:** ŠKP Bratislava II (Słowacja) - KSSPR Końskie 7:16. **Mecz o miejsce piąte:** KSSPR - Tatran Prešov Spol (Słowacja) 13:15. **Półfinał:** ŠKP Bratislava I - Vive Targi Kielce 12:11. **Mecz o trzecie miejsce:** Vive Targi Kielce - RK Krsko 19:20.

Klasyfikacja końcowa: 1. HC Celje Pivovarna Laško (Słowenia), 2. ŠKP Bratislava I (Słowacja), 3. RK Krsko (Słowenia), 4. Vive Targi Kielce, 5. Tatran Prešov Spol (Słowacja), 6. KSSPR Końskie, 7. FTC-PLER Malév Budapest II (Węgry), 8. ŠKP Bratislava II (Słowacja), 9. FTC-PLER Malév Budapest I (Węgry), 10. HC Spartak Varna (Bułgaria), 11. MKS PM Tarnów, 12. HA Budapest Központi Sportiskola (Węgry), 13. Varėnos Sporto Mokykla (Litwa), 14. WHC Vardar SCBT (Macedonia). **/KAR/**